

# Supergwiazda z nieba

Teatr Muzyczny przygotowuje się do wystawienia rock-opery „Jesus Christ Superstar”. W maju poznamy odtwórców głównych ról, wyłonionych podczas castingów. Premiera – w październiku. Sztuka dwóch Brytyjczyków – Andrew Lloyd Webbera, twórcy „Kotów” i „Upiora w operze” (muzyka), oraz Tima Rice’a (libretto) – przedstawia ostatni tydzień z życia Chrystusa. Główne role wymagają nie klasycznej ani musicalowej, a rockowej manieri śpiewania, którą artysta musi łączyć z umiejętnościami aktorskimi.

Przygotowania do łódzkiej premiery rozpoczęły się już rok temu. Wtedy dyrekcja Teatru Muzycznego wystąpiła o licencję, której udzieli Really Useful Group w Londynie. W styczniu i lutym tego roku odbył się dwuetapowy casting, który miał wyłonić wykonawców głównych ról, m.in. Jezusa, Judasza, Heroda i Marii Magdaleny – zainteresowanie było tak ogromne, że na tydzień przed przesłuchaniami trzeba było zamknąć listę uczestników. Spośród 200 przesłuchanych osób (do drugiego etapu przeszło ponad 30 osób) większość to profesjonaliści: śpiewacy z teatrów muzycznych, m.in. z warszawskiej Romy, studenci i absolwenci akademii muzycznych i studiów wokalnych, w tym słynnego Studium Wokalno-Aktorskiego im. Baduszkowej w Gdyni. W castingu wzięli też udział soliści Teatru Muzycznego w Łodzi.

- Poziom przesłuchań był niezły, choć u wielu śpiewaków, także zawodowych, dostrzegalne są braki warsztatowe – ocenia Zbigniew Macias, reżyser przedstawienia i zastępca dyrektora Teatru Muzycznego ds. artystycznych. – Niestety, najsłabiej zaprezentowali się łodzianie. Kierownictwo muzyczne sprawuje dyrygent symfoniczny i operowy José Maria Florêncio. Scenografię przygotowuje Krzysztof Policiński.

Fotoperportaż z castingu 3 lutego 2014 r.: KATARZYNA GRZELAKOWSKA